



LIST PASTERSKI
ARCYBISKUPA MARKA JĘDRASZEWSKIEGO METROPOLITY KRAKOWSKIEGO
NA WIELKI POST 2020 ROKU

Ukochani Archidiecezjanie!

Dzieje ludzkości od samych swych początków są jednym wielkim zmaganiem o prawdę. W tym zmaganiu chodzi o odpowiedź na pytanie, kim naprawdę jest Pan Bóg i kim, w konsekwencji, jest sam człowiek. Według opowieści biblijnej zawartej w czytany dzisiaj fragmencie Księgi Rodzaju, Pan Bóg powołał człowieka do szczęśliwości, jaką miał się on cieszyć już tutaj na ziemi, a następnie – w sposób najbardziej pełny i ostateczny – w wieczności. Drogą do osiągnięcia tej szczęśliwości miało być życie w posłuszeństwie wobec Bożego prawa, które zostało dane człowiekowi dla jego dobra. Prawda o Bogu jest zatem prawdą o Dobrym Ojcu, któremu zależy na szczęściu człowieka. Natomiast prawda o człowieku to prawda o nim jako Bożym dziecku, które powinno pokładać całkowitą ufność w swoim Stwórcy.

Tę podwójną prawdę o Bogu i o człowieku od samego początku usiłuje podważyć szatan, ojciec wszelkiego kłamstwa. W swej przewrotności podczas kuszenia pierwszych rodziców symbolizowany przez węża szatan usiłuje ich przekonać, iż nie jest prawdą to, że umrą, jeśli złamią dany im przez Stwórcę zakaz i zerwą owoc z drzewa znajdującego się pośrodku raju. Według szatana, Bóg kłamie i zupełnie niepotrzebnie straszy pierwszych rodziców śmiercią, a przede wszystkim nie chce pozwolić człowiekowi na osiągnięcie pełni jego możliwości. Odwrócenie się od Boga jest zatem przedstawiane przez szatana jako podstawowy warunek tego, aby człowiek był prawdziwie wolną i w pełni niezależną istotą.

Wobec tego kłamstwa ukazuje się głębia dramatu człowieka. Człowiek musi bowiem – jako istota obdarzona wolnością – dokonać wyboru między wiernością i zaufaniem wobec swego Stwórcy i Pana a buntem przeciwko Niemu i próbą postawienia się na Jego miejscu. Nikt z ludzi nie może uchylić się przed tym

wyborem, ponieważ szatan zbliża się z tą pokusą do każdego człowieka, usiłując duchowo go złamać. Jeśli – jak słyszeliśmy w dzisiejszym fragmencie Ewangelii według św. Mateusza – miał on czelność zbliżyć się do samego Chrystusa, Syna Bożego i zażądać oddania sobie pokłonu, to tym bardziej zbliża się i nieustannie będzie się zbliżać do nas, słabych ludzi, abyśmy odwrócili się od Boga i od Jego przykazań.

Drodzy Siostry i Bracia!

Również dzisiaj szatan chce zniszczyć więź pomiędzy człowiekiem a Bogiem, a jego pokusy przyjmują rozmaite kształty. Jednym z nich jest ideologia ekologizmu, według której nie ma miejsca na Bożą Opatrzność, a człowiek nie jest kimś, kto z miłością i odpowiedzialnością ma „czynić sobie ziemię poddaną”, widząc w swoim potomstwie przejaw Bożego błogosławieństwa (por. Rdz 1, 28), ale głównym zagrożeniem, wręcz nieszczęściem dla naszej planety. Jak ideologia ekologizmu pomniejsza wartość człowieka i, odwracając porządek rzeczy, za najważniejszą wartość uznaje samą Ziemię, tak z kolei inne ideologie – ideologia gender i związana z nią ideologia LGBT – stawiają człowieka ponad wszystko, także ponad porządek naturalny, przyznając mu „prawo” do wyboru własnej tożsamości płciowej, bez względu na tożsamość biologiczną, z jaką przychodzi on na świat. Jak mówi Ojciec Święty Franciszek w wydanym niedawno wywiadzie-rzece „Santo Giovanni Paolo Magno”, ideologia gender „jest atakiem skierowanym przeciwko różnicy, przeciwko dziełu stwórczemu Boga, przeciwko mężczyźnie i kobiecie. Jeśli mówię to w sposób jasny, nie czynię tego, aby kogoś dyskryminować, ale po prostu aby przestrzec wszystkich przed pokusą upadku w coś, co było szaleńczą ideą budowniczych wieży Babel: zniszczyć różnice, aby znaleźć w tym zniszczeniu jeden język, jedną formę, jeden lud”.

Drodzy Siostry i Bracia!

Jak ustrzec się przed pokusami szatana i jak zachować głęboką, pełną ufności więź z Bogiem Stwórcą, naszym Dobrym Ojcem, „który jest w niebie”? Ojciec Święty Franciszek w wielu swych dokumentach i wypowiedziach wzywa nas do tego, co nazywa on nawróceniem ekologicznym. Polega ono na odnowieniu naszych relacji z Bogiem Stwórcą, z Ziemią jako powierzonym nam dobrem, z innymi ludźmi i z sobą samym. Odnowienie to domaga się z kolei tego wewnętrznego radykalizmu, z jakim kuszony na pustyni Chrystus zwrócił się do diabła: „Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: «Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»” (Mt 4, 10). Chrystusowy radykalizm przestrzega nas równocześnie przed wchodzeniem w jakiegokolwiek próby dialogu i kompromisu z ojcem wszelkiego kłamstwa. Czym kończą się te próby, w sposób obrazowy i niezwykle sugestywny pokazuje dzisiejszy fragment Księgi Rodzaju: gdyby Ewa nie zaczęła rozmawiać z

szatanem, nie doszłoby do nieszczęść, które stały się udziałem jej samej i jej potomstwa, a w konsekwencji całej ludzkości. Jednakże Bóg Ojciec zlitował się nad nami. Dzięki Jego miłosiernej miłości panowanie kłamstwa, grzechu i śmierci zostało przerwane przez Jego Syna Jezusa Chrystusa – przez Jego śmierć na krzyżu i Zmartwychwstanie. Jak pisał św. Paweł w Liście do Rzymian, „Jeżeli bowiem przestępstwo jednego [człowieka – Adama] spowodowało na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa” (Rz 5, 15b). Ta „łaska i dar Boży” spłynęły na nas w chwili przyjęcia Chrztu świętego. Oświeceni przez Chrystusa, przez całe nasze dalsze życie mamy postępować „jak dzieci światłości” po to, byśmy „trwając w wierze”, mogli „wyjść na spotkanie przychodzącego Pana razem z wszystkimi Świętymi w niebie”.

Takie postępowanie, właściwe dla dzieci światłości, umacniane jest modlitwą, postem i jałmużną. Szczególną okazją ku temu jest rozpoczynający się właśnie Okres Wielkiego Postu. W bieżącym roku jest to czas, poprzez który mamy przygotować się nie tylko do radosnych obchodów Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, ale także do godnego przeżywania stulecia urodzin Karola Wojtyły – św. Jana Pawła II Wielkiego oraz beatyfikacji Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. W związku z tym raz jeszcze zwracam się do Was, Drodzy Siostry i Bracia, z gorącą prośbą o codzienną modlitwę adoracyjną, do której wezwałem Was w *Liście Pasterskim* zatytułowanym „«Totus Tuus». Modlitewny maraton za Kościół i Ojczyznę” z 14 września ubiegłego roku. W modlitwie tej z wielką gorliwością przedstawiamy Panu Bogu nasze sprawy osobiste, rodzinne i społeczne, a także wielkie sprawy Kościoła w Polsce i sprawy naszej Ojczyzny. Zarówno św. Jan Paweł Wielki, jak i Sługa Boży Prymas Wyszyński uczyli nas wielkiej i odpowiedzialnej miłości do Polski, za przyczyną i na wzór Maryi, naszej Matki i Królowej. Sto lat temu, zanim 15 sierpnia 1920 roku doszło do tzw. Cudu nad Wisłą i pokonania bolszewików na przedmieściach Warszawy, naród polski wraz ze swymi pasterzami trwał na klęczkach, błagając Boga o ocalenie. Dzisiaj Polsce jest potrzebna również żarliwa modlitwa, aby na skutek braku czujności i lekceważenia prawdziwych zagrożeń, poprzez postawę uległości i podporządkowywania się „wielkim tego świata”, a przede wszystkim na skutek odrzucenia Boga i przyjęcia za prawdę pokus ojca wszelkiego kłamstwa – szatana, nasza Ojczyzna nie uległa duchowemu zniewoleniu przez nowe, ateistyczne i materialistyczne ideologie, o neo - marksistowskich korzeniach. Ten modlitewny maraton wzbogacajmy, Drodzy Siostry i Bracia, poprzez udział w wielkopostnych nabożeństwach, jakimi są Gorzkie Żale i Droga Krzyżowa. Mieszkańców Krakowa zachęcam także serdecznie do

nawiedzania kościołów stacyjnych, gdzie podczas Eucharystii będziemy zbierali nasze ofiary na dzieła Caritas.

Wspominając ten właśnie ważny aspekt przeżywania Wielkiego Postu, czyli jałmużnę, pragnę Wam, Drodzy Siostry i Bracia, serdecznie podziękować za Wasz dar serca, o który w Święta Bożego Narodzenia prosiłem dla dzieci-sierot w pogrążonej w wojnie Syrii. To, co udało się zebrać – a nie są to jeszcze ostateczne dane – przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Zebraliśmy bowiem prawie 930 tys. złotych polskich. Niech miłosierny Pan Bóg, którego staliście się naśladowcami w myśl wezwania Chrystusa: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz miłosierny jest” (Łk 6, 36), obficie wynagrodzi Wam Waszą dobroć!

Drodzy Archidiecezjanie!

Kilka dni temu, w Środę Popielcową, weszliśmy w kolejny w naszym życiu okres Wielkiego Postu. Zgodnie z liturgią tego dnia modliliśmy się: „Panie Boże, Ty przebaczasz ludziom, którzy się upokarzają i starają się zadośćuczynić za grzechy, wysłuchaj łaskawie nasze prośby. (...) Niech wytrwają w czterdziestodniowej pokucie, aby mogli z oczyszczonymi duszami uczestniczyć w paschalnym misterium Twojego Syna”.

Życząc wytrwania w tej czterdziestodniowej pokucie i odwagi w podejmowaniu różnych dzieł służących otrzymaniu łaski Bożego przebaczenia, z serca Wam wszystkim błogosławię

✠ Marek Jędraszewski
Arcybiskup Metropolita Krakowski